

Randkować czy nie randkować?

[Strona główna](#) » [Psychologia](#) » Randkować czy nie randkować?

Po której kawie, smsie, czy spacerze powiedzieć STOP? Kiedy koleżeństwo schodzi na niebezpieczny tor?



Randkować czy nie randkować?

Moja koleżanka spodobała się **koledze**, z którym studiuje (cliché). Zaprasza ją na kawę, drinka, do kina itp.

Od kiedy go poznała, mówiła, że jest fajny i że go lubi, ale że chyba nic poza tym. Kiedy zaproponował jej pierwsze spotkanie mówiła, że to tylko po **koleżeńsku**, ale kiedy nie pozwolił jej za siebie zapłacić, odwiózł do domu i podziękował za **spotkanie** wszystko było jasne. Kaśka lubi z nim spędzać czas, więc na początku stwierdziła, że czemu nie. Że przecież nic mu nie obiecywała i że zobaczy jak to się **rozwinie**.

Zaczęła panikować kiedy ów adorator zaproponował **wspólny** wyjazd za miasto. "No i co teraz? Jak mu powiedzieć, że ja do niego nic nie **czuję**? Przecież będę widywać go na uczelni, jak się zachować? Już chyba nigdy nie będziemy mogli się przyjaźnić".

[Kliknij i przeczytaj jak wpływają na nas serialowe ideały!](#)

No właśnie, kiedy przerwać **randkowanie**?

Często słyszy się, że **zakochanie** przychodzi z czasem, że powinno się dawać drugiej osobie **szansę** i nie przekreślać jej od razu. Są dziewczyny, które nie myślą o **przyszłości**. Spotykają się z różnymi **facetami**, korzystają z ich pomocy, spędzają z nimi czas i dobrze się bawią. Oczywiście są świadome **uczuć** absztyfikanta i wiedzą, że z ich strony nic z tego nie będzie, ale brną w to dalej i nie myślą o konsekwencjach ani o tym, że wreszcie kiedyś będą musiały **zranić** drugą osobę.

Chyba każda kobieta raz na jakiś czas lubi sobie **poflirtować**. Szczególnie kiedy jest samotna. Do tego dochodzi jeszcze ekscytacja związana z pierwszą randką. Decyzja w co się ubrać, jak umalować, gdzie spotkać. Czujemy się wtedy docenione, **seksowne** i adorowane. Więc z jednej strony dlaczego z tego nie skorzystać? Dlaczego mamy odmawiać sobie przyjemności? To, że z góry wiem, iż dany **chłopak** mężem naszym nie będzie, nie znaczy, że nie spędzimy z nim miło wieczoru, innego niż zwykle...

[**Kliknij i dowiedz się, czy brak ochoty na grę wstępną to coś niepokojącego!**](#)

Z drugiej strony po co wchodzić w coś, co z góry skazane jest na **niepowodzenie**? Wszystko idzie gładko do momentu, w którym chłopak oczekuje od nas jakiejś deklaracji, znaku, bo przecież nie będziemy całe życie patrzeć sobie w oczy... Jak skończyć tę znajomość? Oczywiście najprościej jest przestać odpisywać na sms-y i nie odbierać telefonów, ale wszystkie dobrze wiemy jak zostanie to skomentowane i odebrane. Poza tym chyba żadna z nas nie chciałaby być tak **potraktowana**.

Najlepiej byłoby powiedzieć facetowi wprost co się do niego czuje, albo raczej czego się **NIE** czuje, ale to już jest dużo bardziej skomplikowane. Kiedy to zrobić, przed, czy po randce? Dzisiaj czy jutro? Skłamać, czy powiedzieć prawdę? Nie wiem jak was, ale ta wizja przeraża mnie na tyle, że odechciało mi się tego całego **randkowania**... Przecież wiem, że to nic strasznego, taka już jest kolej rzeczy, ale po co dawałam mu nadzieje i zabierałam jego czas, który mógłby spożytkować na spotkanie się z kimś, kto odwzajemnia jego **uczucia**?

Chyba za bardzo się tym przejmuję, bo przecież "nie ma litości na tym świecie". Grunt to dobrze się **bawić** i pozwolić, aby czas zrobił coś za nas, a problem sam się rozwiąże.



Randkować czy nie randkować?

[Jak sok z cytryny wpływa na włosy? - kliknij!](#)

Dlatego po napisaniu tego artykułu (przypominającego raczej wpis z pamiętnika, którego nigdy nie prowadziłam i chyba teraz odczuwam tego braki) stwierdzam: Jeżeli masz ochotę to **randkuj**, ale do niczego się nie zmuszaj i nie przekraczaj pewnych **granic**. Pamiętaj, że istnieje **karma**, dlatego nie traktuj kogoś tak, jaka sama nie chciałabyś być traktowana. Nie postrzegaj facetów **przedmiotowo** i pamiętaj, że niektórzy z nich też mają **serce** ;). Żyj pełnią życia i zobacz co przyniesie **dzień!**

Podzielcie się z nami Waszymi doświadczeniami. Co myślicie, czy warto randkować dla samego sportu?

Tekst: Joanna Szczepan

Źródło: MilionKobiet.pl

Foto: Thinkstock